KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 24 Stycznia / 5 Lutego Rok 1853. № 33. Jutro, ŚŚ. Doroty P. M. i Teofila M. Przybyło dnia godz: 1, min: 21.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo Ducha, oraz 7go i 8go b. m., przypada doroczny Odpust *Czterdziesto-godzinnego Nabożeństwa*. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga*.— Z powodu skonu J. C. W. Arcy-Xięcia *Rajnera*, Stryja N. Cesarza *Austrjackiego*, N. CESARZ Rozkazał przywdziać przy Dworze Cesarskim, 10cio-dniową żałobę, z zwyczajnemi podziałami, poczynając od dnia 14 (26) z. m.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: IIej, Pułkownika *Hardegg*, Adjutanta N. Króla *Wirtembergskiego*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Stanisława klassy IIej, PP. *von Redern*, Szambelana Dworu N. Króla *Pruskiego*, i Barona *Werner*, Koniuszego Dworu W. X. *Heskiego*.

(Dokończenie Ustawy o szlachcie Gubernji Zachodnich.) § 18. Szlachcie Gubernji Zachodnich, którzy weszli do służby cywilnej, dozwala przenosić się na posady z jednej *Wielkorossyjskiej* Gubernji do drugiej (§ 3), również przechodzić do służby wojskowej na zasadach ogólnych. *Uwaga*. Przy przenoszeniu szlachty z jednej Gubernji do drugiej, Naczelnicy Gubernji mają postępować porządkiem przepisanym w §§ 10—13. — V. *O uwolnieniu szlachty od służby*. § 19. Szlachta Gubernji zachodnich, wymienieni w Najwyższym Ukazie z d. 21 Kwietnia 1852, otrzymują dymissję po wysłużeniu w służbie cywilnej nie mniej jak lat pięciu. (Tamże, § 30.)— § 20. Uwolnienie szlachty przed terminem, zakreślonym w § poprzedzającym, może mieć miejsce jedynie dla słabości zdrowia, lub dla szczególnych, na wzgląd zasługujących okoliczności: *a*) Dla słabości zdrowia uwalniają się ci tylko, którzy się okażą zupełnie niesposobnemi do pozostawania w służbie cywilnej, po należytem ich obejrzeniu w komplecie Lekarskiego Zarządu; *b*) Ze względu na szczególne okoliczności, uwolnienie może następować nie inaczej, jak za poświadczeniem Jenerał-Gubernatorów. W obu przypadkach na uwolnienie szlachty do dymissji, należy wyjednywać zezwolenie Najwyższe, przez Ministra Spraw Wewnętrznych. (Tamże, § 32.)— § 21. Z resztą, we wszystkich innych przypadkach, prawa i przywileje szlachty Gubernji Zachodnich, którzy wejdą do służby cywilnej na mocy obecnej Ustawy, określają się prawidłami ogólnemi, w Układzie Praw wyłożonemi. (Tamże, § 33.)— Podpisał: Minister Spraw Wewnętrznych, Jenerał-Adjutant, *Bibikow*.

Zarząd XIIIgo Okręgu Pocztowego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż Expedycja pocztowa w *Solcu*, gdzie jest zakład wód mineralnych, która exystować miała w każdym roku tylko w czasie zjazdu osób na kurację przez 4 miesiące, utrzymywaną będzie stale bez żadnej przerwy. W czasie zaś zjazdu na kurację, to jest od 1/13 Czerwca do 1/13 Października każdego roku, prócz Expedycji, utrzymywane będą w *Solcu* 4 konie z pocztyljonem, dla odwozu extrapoczt i sztafet.— Z upoważnienia Warsz: Dyrektora Poczt, Radca Zarządu, *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Magistrat m. Warszawy, przeniosłszy Kancelarje Sekwestratorów, do lokalu biura tegoż Magistratu, przeznaczył następujące Osoby do exekwowania należności skarbowych i miejskich: 1) Seweryna *Majewskiego*, do awizowania i exekucji podatków i opłat w Cyrkułach: 1, 11 i 12, tudzież wszelkich należności Kontroli Skarbowej w całem mieście; 2) Jana *Sadkowskiego*, do awizowania i exekucji podatków i opłat w Cyrk: 2, 3, 4, 5 i 6; 3) Karola *Wołowskiego*, do awizowania i exekucji podatków i opłat w Cyr: 7, 8, 9 i 10. Dla exekutorów przy Sekwestratorach, przepisał ubiór jednostajny, to jest surdut z sukna *ciemnozielonego* o jednym rzędzie guzików, z herbem miasta, z kołnierzem sukiennym stojącym takiegoż koloru, na którym ku przodowi, są dwie *Syreny*, a na samym surducie po lewej stronie, zawsze znajdować się ma blacha mosiężna takaż z herbem miasta, i z napisem: »Exekutor do podatków Skarbowych i miejskich", i odtąd ciż Exekutorowie w takim tylko ubiorze, awizacje i palety exekucyjne przez Sekwestratorów podpisywane, kontrybuentom doręczać powinni, a ciż kontrybuenci od przybranych inaczej, awizacji lub paletów exekucyjnych, ani odbierać, ani za takowe płacić nie są obowiązani. Rodzaj i ilość poszukiwanej należności na każdej awizacji lub palecie będą jak dotąd wymieniane. Za doręczenie awizacji, o opłaty stałe, Sekwestrator po kop. 2½ tytułem wynagrodzenia za koszta druku i posługę rozesłania, pobierać ma prawo. Na odwrotnej stronie każdego paletu exekucyjnego wyszczególnione zostaną najprzód stopnie opłat exekucyjnych do jakich opłaty stałe lub niestałe wedle ich wysokości tamże wyrażonej, kwalifikują się, a następnie zastrzeżenia: *a)* że po użyciu exekucji tychże stopni, Sekwestrator obowiązany jest zarządzić, i to 3-krotnie, exekucję z pomocą wojskową, za co mu po k. 30 dziennie od debenta przynależy; *b)* że w razie bezskuteczności tej exekucji, więcej paletów wysełać mu już niewolno, ale powinien złożyć raport Magistratowi dla zarządzenia sekwestracji na dochody domu lub zajęcia ruchomości, i wreszcie: *c)* że o opłaty tak zwane niestałe, exekucja zaczynać się powinna od stopnia opłaty exekutnego, dla kontrybuentów kl: 2ej przepisanego. Gdyby zatem kto z kontrybuentów po otrzymaniu paletu uznawał się być przeciążonym wymaganym stopniem exekutnego, jakoby niestosownie przez Sekwestratora zaregulowanym, lub gdyby doznał jakowego niestosownego obejścia, albo nadu-

życia ze strony exekutora, doręczającego palet exekucyjny, zechce odnieść się ustnie po natychmiastową satysfakcję do biura Magistratu, a nawet wprost do samego Prezydenta miasta.

Cesarskie Towarzystwo Historji i Starożytności *Rossyjskich* w *Moskwie*, na przedstawienie JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, wybrało na Współpracownika swego P. Alexandra *Przezdzieckiego*, znanego Autora badacza i wydawcę ważnych prac historycznych. P. *Przezdziecki* jest już Członkiem Korrespondentem Cesarskiego Towarzystwa Historji i Starożytności Gubernji *Nad-Baltyckich* w *Rydze*, oraz Towarzystwa Naukowego połączonego z Uniwersytetem *Jagiellońskiem* w *Krakowie*, i Członkiem Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu Franciszek *Pusłowski*, Marszałek Szlachty Gub: *Wileńskiej*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, przybył z *Witebska* do *Warszawy*.

Zeszyt CXLVIty *Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Luty 1853, wyszedł z druku i zawiera: Starania domu *Rakuzkiego* w XVI. wieku dla pozyskania korony *polskiej*, tłómaczył z *czeskiego* Juljan *Bartoszewicz;* Pogląd ogólny na poezję *Wschodu*, ułamek z obszerniejszego rękopisu, przez Kazi: *Puchałę;* Ułamki historyczne z XVIIIgo wieku, pr: Tymot: *Lipińskiego;* Słowo do piszących i czytających po *polsku*, o sprostowaniu niektórych pojęć gramatycznych i poprawie abecadła dzisiejszego, jako jedynym środku ustalenia pisowni *polskiej*, pr: Adolfa *Kudasiewicza;* Północ *skandynawska* w ciągu ostatniego pół-wieku; Kronika z *Paryża* literacka, naukowa i artystyczna. Poezje: Dziecię i Anioł, pr: ***; Cicha noc w *Łużyckich* górach; Piekło; Boskiej komedji *Dantego* część pierwsza, tłum: Lud: *Kamińskiego;* Do Panny J. Ł., pr: Kajetana *Koźmiana*. Kronika Literacka; Rozmaitości; Kronika Bibljograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Grudzień r. z.; Wykaz dostrzeżeń meteorologicznych, w Obserwatorjum *Warszawskiem* w r. 1852 robionych.

Onegdaj rozstał się z tym światem ś. p. Jan *Piklikiewicz*, Syn Brandmajstra Straży Ogniowej, w 13tym roku życia. Wyprowadzenie zwłok Jego, nastąpi dziś o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Niezbadanej w swych Wyrokach OPATRZNOŚCI, podobało się po bardzo krótkiej słabości nastąpionej w dniu 4tym Stycznia r. b., w mieście *Tomaszowie*, Gubernji *Lubelskiej*, powołać do wiekuistego życia, ś. p. Dorotę z de Kurk *Dorantowicz*, w 68ym roku życia. Cios ten okrutny i niespodziewany, pogrążył w nieutulonym żalu pozostałą Rodzinę. Ś. p. *Dorota* wzór cnót i bogobojności, była kochaną i poważaną od Przyjaciół i Znajomych, uwielbianą i czczoną od Dzieci swych; opuszczając świat ten, pozostawiła w ich sercach żal nie wygasły! Na oddanie boleści osieroconej Rodziny, pióro nie znajdzie dosyć wyrazów, w Religji jedynie szukać można pociechy! albowiem grób, początkiem jest nieśmiertelności, dla tych którzy z sprawiedliwością do niego wstępują: »*Justicia perpetua est et immortalis*." i dla tego z całą ufnością wierzyć nam należy, iż BÓG Sprawiedliwy, tyle cnotliwe życie udarować raczy wieczną szczęśliwością! aby tam kiedyś spotkać drogie sobie Istoty! Cześć Twej pamięci najdroższa Matko! Pokój cnotliwej Twej duszy! Żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Doroty*, odbędzie się pojutrze, o godzinie 9tej rano, w Kościele XX. *Kapucynów;* na które pozostały Syn, podczas nieobecności Córki i Wnuczki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Q. X. rs. 1, dla ubogich pod opieką W. T. Dobroczynności zostających.— Od Panny A. K. medalik, dla sierot po cholerycznych.

(Art: nad:). Proszę *Krakowiankę* z pięknemi nóżkami, ażeby raczyła przybyć na jutrzejszą *maskaradę*, a to stosownie do danego przez nią słowa. Mam jej bowiem coś powiedzieć. ***

Ofiarowaną mi w żartach złotówkę za podanie palta, w hotelu *Lipskim* pod Nrem 29ym, przez P. Ha: *Ro:*, mego Przyjaciela, gdzieśmy razem żegnali kochanego i zacnego *Henryka S*, przesyłam Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, dla Instytutu *Moralnie Zaniedbanych Dzieci*, a to na intencję związku małżeńskiego, tegoż Pana Ha: *Ro:*.— *J****

Znany zaszczytnie Artysta Skrzypek P. Nikodem *Biernacki*, udał się do *Rygi*.

Powołując się na wiadomość w Nrze 28 z. m. w *Kurjerze* zamieszczoną, o sprzedającym się w sklepie P. *Wolniewicza*, popiersiu ś. p. Dra *Malcza*, roboty P. *Święckiego;* donosiemy, iż biuścik ten jest jeszcze do nabycia w pracowni P. *Ciszewskiego* Sztukatora, za Żelazną-Bramą, w domu pod N° 954, gdzie Apteka W. *Knola*.

Wyszedł z druku 3ci Oddział *Wspomnień z podróży* Dra *Tripplina*, tomy, 9, 10, 11 i 12, z których ostatni składa się z dwóch części. Zawiera: *Hiszpanję* i *Francję*, *Francję* i *Włochy*, *Francję* samą, *Paryż* i drogę do *Bajony*. Cena rub: sr. 6. Dostać go można w Xięgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy *Miodowej* pod N° 496.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $16^1/_2$, dają rs. 5 kop: 16; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15; wartość kuponu kop: 7.

Czarne Domino, nie mogąc z powodu słabości być podług obietnicy we Środę na *Wiejskiej-Kawie*, oświadcza, iż będzie jutro na *Maskaradzie;* poznać go można po *niebieskiej* wstążce.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Odludki i Poeta*, PP. *Komorowski*, *Rychter* i *Panczykowski;* po Kom: *Zoe*, Pani *Korzeniowska*, Panna *Szymanowska*, PP. *Panczykowski* i *Swieszewski;* po Kom: *Uściskajmy się*, Pani *Komorowska*, PP. *Żołkowski*, *Komorowski* i *Stolpe*.

Równie świetnie jak u nas, przechodzi także karnawał we *Lwowie*. Z wystawnych a danych w tych czasach *balów*, *Telegraf Lwowski* wymienia: *bal* u JW.

Tadeusza *Turkula;* u JW. Hr: Alexandra *Krasickiego*, i nakoniec *bal* dany na korzyść Szpitala dziewcząt zostającego pod opieką Xiężnej *Sapieżyny*. Poprzednio jeszcze tenże *Telegraf* doniósł o dwóch świetnych zabawach, to jest: u Hr: *Karnickiego*, i u Władysławowstwa *Skrzyńskich* z *Bochorza*.

Bal dany we *Lwowie* na dochód Szpitaliku dla dzieci, uczynił dochodu 1,050 złr. 7 kr.

Donoszą z *Anglji*, że po dwóch dniach pogody, znowu nastąpiły deszcze. Niepodobna przystąpić do siejby *pszenicy;* z drugiej strony zachodzi pytanie, czyli zasiewy ozime dokonane w Lutym, mogą wydać zbiór jakikolwiek. Podobnego wypadku nietylko pamięć ludzka nie zasięga, ale nawet dzieje rolnictwa nie poświadczają, i to dla zboża naszego zdaje się zapewniać korzystny i łatwy odbyt na dwa lata.

Anglja.— W *Manchester*, kongres pokoju rozpoczął posiedzenia; 500 członków zebrało się; P. *Cobden* głównie przemawiał.— Na giełdzie *Londyńskiej* 29 z. m.. prawie żadnych interesów nie robiono, bo większa część wielkich spekulantów wyjechała do *Paryża*.— U Pana *Purssel*, sławnego cukiernika w *City*, wiele dam obstalowało tort weselny, ważący bez ozdób 320 funtów, który poślą w darze Cesarzowi *Francuzów;* ozdoby składać się będą z rogów obfitości z cukru i licznych emblematów, we środku w alabastrowej wazie, zatkną bukiet sztucznych kwiatów. (Preuss: Ztg).

Francja. *Paryż 30go Stycznia.* — Dzienniki tak *Paryzkie* jak zagraniczne, zapełnione są tylko szczegółowemi opisami ceremonji małżeństwa Cesarza. Małżeństwo cywilne odbyło się według podanego poprzednio programatu; całe Ciało dyplomatyczne było obecnem. Podajem tylko porządek orszaku przy wejściu Cesarstwa do sali Marszałków, dla spisania aktu stanu cywilnego. Naprzód szli woźni, za niemi pomocnicy ceremonji, dalej Oficerowie służbowi, Koniuszowie Cesarza nie będący na służbie, Szambelanowie, Mistrze ceremonji, Adjutanci nie będący na służbie, Koniuszowie służbowi, Szambelani, Adjutant służbowy, W. Mistrz ceremonji, W. Łowczy, W. Koniuszy, W. Szambelan, Marszałkowie i Admirałowie, Ministrowie, Kardynałowie, Xżęta krwi, Cesarz i Cesarzowa (w jednej linji Cesarz po prawej stronie); za niemi: W. Marszałek pałacu, pierwszy Jałmużnik Cesarza, Pierwszy Prefekt pałacu, P. Koniuszy, P. Łowczy, Dama honorowa, Xiężna krwi Cesarskiej, Hrabina *de Montijo*, Xiężne rodziny Cesarskiej, Damy Xiężnych, Oficerowie służbowi Xżąt. To wyliczenie wskazuje, z jak ścisłą etykietą cała ceremonja odbyła się; Cesarz siadał pierwszy, i Cesarzowę do siadania wzywał. Akt zaciągnięto do dawnych akt stanu cywilnego domu Cesarza; pierwszym z aktów tam zaciągniętych, jest adopcja Xcia *Eugenjusza* przez *Napoleona I*, (z Marca 1806), ostatnim był akt narodzenia Króla *Rzymskiego* 20 Marca 1811. Minister stanu pełnił tu obowiązki urzędnika stanu cywilnego; Cesarz i Cesarzowa, złożyli oświadczenia stojący, a Minister ogłosił związek zawartym. Akt podpisało wiele osób wezwanych; Kardynałowie kładli podpis zaraz po Xiążętach krwi; z obecnych cudzoziemców podpisali tylko Poseł *Hiszpański* i 3ch Grandów *hiszpańskich*. Wszyscy wielcy dygnitarze Państwa i dworu, oraz Ministrowie położyli swe podpisy, wraz z niemi P. *de Morny;* podpisujący przed i po podpisie kłaniali się Cesarstwu. Po ceremonji wezwano obecnych do udania się do teatru pałacowego, gdzie po uwerturze odśpiewaną została kantata (słowa P. *Mery*, muzyka *Aubera*). Koncert skończył się o 10½. — Dziś o 9ej rano, panował ruch niezmierny na ulicach; gwardję narodową zwoływano bębnem; wojska przy odgłosie muzyki, zajmowały swe stanowiska w szpalerze; korporacje rzemieślnicze a tych było przeszło 700, zbierały się: długie szeregi dziewcząt biało ubranych, spieszyły ku *Tuileries;* z okolicy nadciągały gminy całe z Merem, Proboszczem i sztandarem na czele. W Kościele PANNY MARJI, ozdobionym w ciągu dni ośmiu kosztem wielkim, zbierali się zaproszeni Dygnitarze, wielcy Urzędnicy, Sądownictwo, Sztab, Akademje, rozmaite wezwane Władze, Damy, etc.; mężczyźni wszyscy, w mundurach swego urzędu. Na ulicach pomimo szpaleru, tłok był wielki i niesłychany, a powozów tysiące przejeżdżało ku Katedrze. W Kościele ścisku nie było; nie wydano bowiem zanadto biletów. O 12tej orszak wyruszył z *Tuileries* przez dziedziniec *Luwru*, ulicę *Rivoli*, plac ratuszowy. Od lat dwudziestu kilku, (od koronacji *Karola Xgo*), *Paryż* takiego przepychu nie oglądał w powozach, koniach, mundurach, i wszelkiego rodzaju świetnościach. Tylko konie przy Cesarskiej karecie pełnej rzeźb, złoconej i wybitej białym atłasem miały kity z piór na łbach. Cesarz według etykiety, zajmował prawą stronę: lud ciekawie przypatrywał się Cesarzowej i piękność jej chwalił: okrzyków było niewiele. W wielu domach okna były powynajmowane, płacono za jedno i po 200 franków. Około 1szej, orszak zajechał przed Kościół; Arcy-Biskup *Paryża*, na czele całego zebranego Duchowieństwa, poprzedzony Krzyżem Śtym, przyjmował Cesarstwo Jmci. Wejście orszaku było bardzo wspaniałe; świetne mundury zwłaszcza purpurowe koniuszych, karmazynowe prefektów pałacu, fioletowe dworzan Cesarzowej, bardzo piękny efekt robiły. Marszałkowie *Francji* szli z buławami w ręku. Cesarzowa miała na sobie suknię pod szyję z axamitu białego; na tej, suknię z koronek *francuzkich*, wartości 36,000 fr.; na głowie diadem *Marji-Ludwiki*, kwiaty i brylanty, z których spadał welon koronkowy; pas z brylantów i szafirów (także *Marji-Ludwiki*); pełno brylantów na rękach i na gorsie sukni. Cesarz miał mundur Jenerała naczelnego dowódzcy; spodnie białe; buty palone z ostrogami; na szyi łańcuch złoty *legji honorowej*, i drugi emaljowany, *Sabaudzkiego* Orderu Zwiastowania N. MARJI; (ów łańcuch *legji*, miał na sobie *Napoleon I*, przy koronacji; Marszałek *Hieronim* dał go synowcowi). Ceremonja trwała godzinę; Cesarstwo modlili się na xiążkach im podanych, których oprawa jest arcy-dziełem sztuki złotniczej. Muzyka niepowiedziała oczekiwaniom; 600 artystów ją wykonywało; ale niebyło czasu nic napisać nowego, brano więc stare rzeczy; marsz np. był kiedyś napisany przez

kompozytora *Sneitzhoeffer* do baletu: *Sidła Wulkana.* Za powrotem do *Tuileries*, Wysocy Nowożeńcy wyszli na ganek i przyjęci zostali okrzykami. Cesarz zdawał się promieniejący radością, odmłodniał prawie. Wszyscy podziwiali piękność Cesarzowej; zdawała się być bardzo wzruszoną, co jej bladość powiększało. Cała ceremonja odbyła się w największym porządku; o wypadkach żadnych nie słychać. Dzienniki przy zupełnym dziś braku innych przedmiotów, zapewne jeszcze przez dni kilka zajmować się nią będą. — Cesarz postanowił kupić swej małżonce naszyjnik brylantowy za 600,000 fr., którego nieprzyjęła od rady municypalnej. — W *Lyonie* myślą o budowie wielkiego pałacu Cesarskiego, któryby był godny drugiego miasta *Francji.* — Na giełdzie papiery spadły znowu, pomimo wszelkich starań, o pół-procent. (Indep: Belge).

Montenegro.— Wojewoda *Wujatycz* schronił się do wielkiej pieczary, i tam stawia opór *Turkom. Czarnogórcom* podobno brak prochu czuć się daje. W *Bośnji*, *Omer* Basza rozkazał dostawić Chrześcjanom jeźdźców dobrze uzbrojonych, po jednemu z 40tu rodzin. *Czarnogórcy* prowadzą ciągle podjazdową wojnę, i dobrze na tem wychodzą; napadają oddziałami najwięcej po 600 lub 700 ludzi liczącemi. *Omer* Basza od *Ostroga* cofnąć się musiał, nie dotarłszy do *Niegusz*, bo w tamecznych wąwozach nader wązkich a przepaści pełnych, czeka nań Xżę *Daniel* z najlepszemi wojskami swemi. *Austrjacy* ciągle wzmacniają załogi w *Dalmacji;* pod *Karlstadt* mają zebrać korpus z 18,000 ludzi. (Neue Preuss: Ztg).

Rozmaitości.— O ile ogólnie sprawdzić się dało, emigracja zeszłoroczna z *Niemiec* do *Ameryki*, wynosiła 180,000 do 200,000 ludzi, gdy w r. 1851 liczono ją na 113,000. Po dzień ostatni Października, przybyło do *Nowego-Yorku* 107,000 *Niemców*, do *Baltimore* przeszło 10,000, do *Nowego-Orleanu* przeszło 30,000, do *Quebek* około 5,000. Z małego *Brunszwiku* wyniosło się tysiąc osób do *Ameryki*. — Niedawno schwytano w *Rzymie* bandę fałszerzy z 10ciu osób złożoną, między którémi dwóch zrujnowanych graczów. Ilość fałszywych papierów przez nich puszczoną już w obieg, obliczają przeszło na 10,000 skudów. — Na morzach całego świata, pływa wogóle 85,000 okrętów. — Jakiś filozof napisał na drzwiach swojego mieszkania: *Niechaj źli tutaj nie wchodzą.* Zobaczywszy to ktoś ze znajomych, zawołał: »Ciekawy jestem, którędy on dostaje się do domu?"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieńkowski Stefan Ob: z Dębska nr 585; Brzeziński Stefan dym: Porucz: z Brześcia Lit: nr 626; Behm Ant: Budow: z Brześcia Lit: nr 625; Grudziński Alex: Ob: z Gotartowic nr 584; Kolczycki Leon Ob: z Kownat; Łaszczyński St: Ob: z Poznania; Myszkowscy Justyn Ob: z Śgo Jeziora, i Adolf Oby: z Kiercieliszek nr 603; Moraczewska Konstancja Oby: z Prus nr 634; Prażmowski Ant: Oby: z Kikoła nr 556; Zieliński Józef Sędzia Pokoju z Słupska nr 625.

Wyjechali: Bielajew Zofja Żona Rz: Rad: Stanu do Petersburga; Czapski Adolf Hrabia do Wilna; Hr. Coudenhove Kapitan Wojsk Austr: do Wiednia; Górski Józ: Oby: do Szwarocina; Jeliński Roman Ob: do Krakowa; Jelenkowski R. S. do Petersb:; Piotrowski Korwin Winc: Marszałek Szlachty do Częstochowy; Rogólski Stan: do Petersburga; Zgliczyński Sewe: Oby: do Woli Kaszewskiej.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 11.

TEATR WIELKI. Dziś, Część Opery *Paola*. Koncert P. *Łapczyńskiego. Dwaj Złodzieje.*— Jutro, *Dolina Andorry.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Doktór Robin. Wether* (wznowienie). *Lokaj za Pana.*

Jutro *Maskarada;* w czasie której po północy w Teatrze Wielkim, widowisko p. t. *Zabawa Karnawałowa na placu Ś. Marka. Chór. Tańce.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 24 Stycz: (5 Lutego) 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *T. Tripplin.*